

# PROTOKÓŁ

37.  
77

Warszawa, dnia 5 listopada 1949 r. Sędzia Maj. Jęwa Skowron  
 , działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.  
 (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach  
 Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-  
 słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 ..... Kodeksu Postępo-  
 wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

### Nazywam się

Imię i nazwisko: Franciszek Chordecki  
 Data i miejsce urodzenia: 8.9.1890 w. Dąbrowka pow. Kutno  
 Imiona rodziców: Antoni i Elżbieta z d. Kucharska  
 Zawód ojca: robotnik  
 Prymus. państw. i nar.: polska  
 Wyznanie: rymsko-kat.  
 Wykształcenie: średnie  
 Zawód: mechanik precyzyjnym w Zakł. Tech. Ciepl. - Politech.  
 Miejsce zamieszkania: Nowowiejska 22  
 Karalności:

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie  
 w Zakładzie Techniki Ciepłej w Politechnice Warszaw-  
 skiej. Do dnia 19-tego sierpnia 1944 roku cała Politech-  
 nika była w rękach powstańców. Był to 161 pluton  
 przeciwpancerny pod dowództwem majora „Antonia”. W Zak-  
 ładzie Techniki znajdowała się jedna kompania pod dowód-  
 twem por. „Haguera”, a od strony al. Niepodległości druga kom-  
 pania pod dowództwem por. „Bopp’a”. W nocy z dnia 18-go  
 na 19-go sierpnia 1944 roku około godz. 4-tej, Niemcy z  
 Kraftfahrpark<sup>1</sup> u - obecnego M.O.N. - 14-tej <sup>zotniere</sup> Nadreńskiej Dywizji  
 Pancerniej, przeprowadzili atak od strony al. Niepodległości. (Wiem  
 stąd, że była to Dywizja 4-ta, gdyż ustępowałam to, gdy mówił ofi-  
 cjer niemiecki do generała, w chwili gdy nos już wyprowa-  
 dreno.) Atak rozprószył się na budynki aerodynamiczne (Świe-  
 dek rysuje szkic orientacyjny i numeracja strażkami kolumny



48

Następnie został zastawiony budynek „A”, „Obrotka”, „Mechanika”. Z budynku „A” uderono na budynek Elektrotechniki, a z „Obrotki” na „Fizykę”. Z budynku „mechaniki” wycofali się powstanci do budynku „chemii”, a stąd uciek na ul. Noakowskiego, uciec do głównego quadratu, gdzie trwali do wieczora dnia 19-tego sierpnia. Następnie wycofali się i stąd także na Noakowskiego. Z tych powstanców, którzy się wycofali ostatni mógłby bliższych informacji udzielić: Heudel zam. Hawelska 13, Jadewox sierkański zam. Siaskowa 14.

Z budynku „A” z piwnicy zostało wyciągnięte około 40 osób. Między nimi znajdował się ja z żoną Anielą i córką Alicją, profesorowie: Hubert, Grabowski, Hojusz, Bronko. (Prof. Hojusz) Żołnierze niemieccy, wzięci w niewolę pijani ustawili nas przy ścianie budynku „A” z dwóch stron stały wyelowane w nas karabiny maszynowe. Żołnierze zaczęli nas grozić, gdy w tej chwili nadzedł oficer. Hojusz prof. Hojusz wytłumaczył oficerowi, że my jesteśmy grupą ludności cywilnej, że w grupie naszej znajdują się profesorowie, asystenci i pracownicy politechniki wraz z rodzinami. Oficer <sup>niemiecki</sup> który jak się okazało, sam był także profesorem, rozkazał jednemu z żołnierzy odprowadzić nas do Krafttherparku, gdzie <sup>został</sup> generał Niemiecki w rozmowie z żołnierzem <sup>wziętym</sup> <sup>powiedział</sup> <sup>o</sup> <sup>nas</sup> <sup>do</sup> <sup>dywizji</sup> <sup>zdobywającej</sup> <sup>Politechnikę</sup>, a następnie stąd dostaliśmy się do domu Akademickiego przy Pl. Narutowicza. Przez 5 dni wraz z innymi mężczyznami byłem zatrudniony przy paleniu ciał leżących na ulicach w okolicy placu Narutowicza. Moja rodzina zaś i w ogóle cała moja grupa, z którą zostałem wyprawiony z politechniki, wraz z innymi 5-ciu mężczyznami zatrudnionych <sup>do</sup> <sup>pracy</sup> <sup>jak</sup> <sup>ja</sup>, została tego samego dnia t.j. 19-go sierpnia 1949 roku odtransportowana do Pruszkowa, dokąd ja zostałem

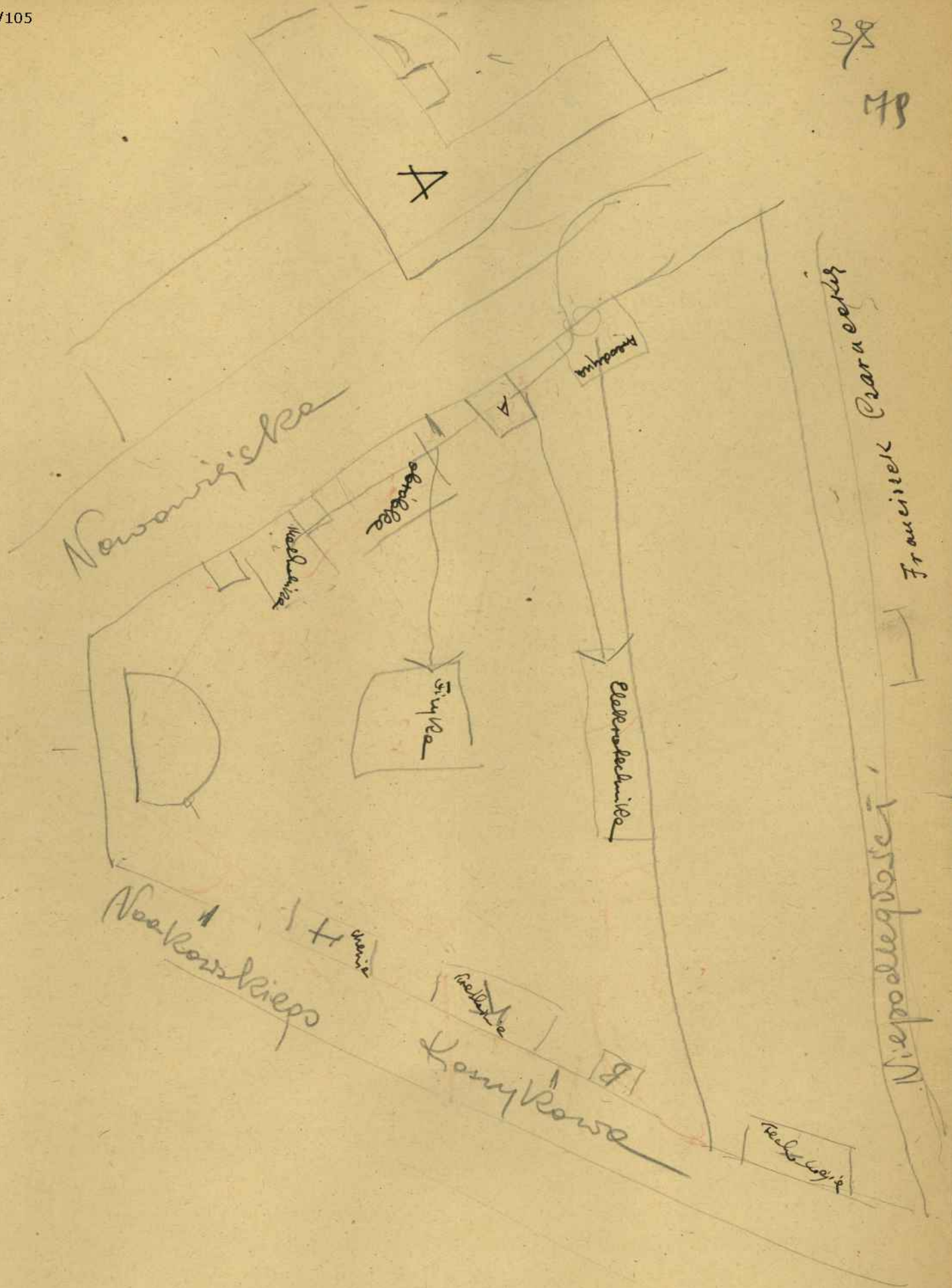
Franciszek Czarnocki



38

178

Sibic orientacijny teren Politechniki Warszawskiej





-3-

się po upływie 5-ciu dni.

32 80  
 Po powrocie po powstaniu do Warszawy, dowiedzia-  
 li się od Bronisławy Zielińskiej, ~~pracownicy~~ po-  
 litechniki w kwestii technologii, że ludność zabra-  
 na z kwestii aerodynamiki, została przeprowadzo-  
 na do Korftherparku. Tu oddzielono mężczyzn od  
 kobiet. Kobiety Karano iść do Pruszkowa. Mężczyzn  
 zatrzymano. Po powstaniu zuelery rodziny zatrzy-  
 manych, ciata ich leżała w dole i przysypane cien-  
 ką ~~warstwą~~ ziemi. W tej więc epoce z dnia  
 19-tego sierpnia 1944 roku zginęło 8 mężczyzn:

Bożenowski, Hołmiak z synem - pracownik tramwai  
 miejskich, Stanisław i Witold z synem Zieliński  
 byli pracownicy instytutu lotniczego, Grelak - wójt  
 instytutu lotniczego - aerodynamiki dr. inż. Jedne-  
 go z zabitych nazwiska nie znam. Dwa mężczyźni  
 będących także w kwestii aerodynamiki ocaloło w  
 ten sposób, że się ukryli: <sup>4 w opuszczeniu central. ogroby</sup> prof. polit. Gdalskiej Hysacki  
 i asystent inż. Antoniak.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokolowała:

Jeremi Zol

Franciszek Czarnecki

apl. n. J. Skonim